



Kurier Szczeciński

CZWARTEK,
25 KWIETNIA
1974 ROKU
WYD. AB



NR 97 (9197)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Bunt wojska w Portugalii

Marsz na Lizbonę

Oficerowie zapowiadają przeprowadzenie wyborów

25.4. PARYŻ PAP. Według doniesień napływających z Lizbony w Portugalii rozpoczął się bunt licznych jednostek wojskowych. Z dotychczasowych informacji wynika, że dziś około godz. 3 nad ranem jednostka wojskowa stacjonująca w Santarem, około 80 km od stolicy, wyruszyła z koszar na Lizbonę. Następnie inna jednostka stacjonująca w koszarach Compolide w samej Lizbonie zajęła radiostację nadawczą „Radio Clube Portugues”, skąd zaczęło nadawać komunikaty zbuntowanych dowódców wojskowych i muzykę wojskową. Zajęto także główną kwaterę wojsk okręgu stolecznego.

zbuntowane, czy też o oddziały wiernie rządowi.

Agencja AFP powołując się na wiarygodne źródła pisze, że siedziby dowódców lokalnych okręgów wojskowych w Porto, Viseu i Figuera da Fos są także zajęte przez zbuntowanych.

(Dokończenie na str. 3)

Sprzedaż szeregu artykułów sezonowych po obniżonych cenach

WARSZAWA PAP. Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, z dniem 25 kwietnia br. przedsiębiorstwa handlowe rozpoczynają sprzedaż szeregu artykułów sezonowych po obniżonych cenach. Obniżki cen obejmują wirtle artykułów konfekcyjnych, dziewiarskich i galanterijnych oraz niektóre rodzaje obuwia.

Obniżone zostały również ceny takich artykułów trwałego użytku, jak np. niektóre typy gramofonów, maszyn do szycia oraz zegarki importowane „Rakiety”.

Sprzedaż towarów po obniżonych cenach będzie prowadzona w zasadzie w wytypowanych sklepach oraz na specjalnie organizowanych kiermaszach ogólnie dostępnych i w większych zakładach pracy, w formie sprzedaży obwójnej i na jarmarkach.

W DZISIEJSZYM numerze gazety, na stronie ogłoszeniowej, zamieszczamy wykaz sklepów Woj. Przedsiębiorstwa Tekstylno - Odzieżowego i WSS, które od dziś prowadzą sprzedaż artykułów po obniżonych cenach. A oto nieco szczegółów o sprzedaży pozostałych artykułów podlegających sezonowej obniżce cen.

JAK NAS poinformowano w dyrekcji Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem, obniżono cenę niektórych wzorów obuwia

(Dokończenie na str. 8)

Plaga szczurów na Filipinach

25.4. LONDYN PAP. Szybkie rozmnażanie się szczurów w północnej części Filipin zmusiło władze tego kraju do ogłoszenia stanu wyjątkowego, aby zaradzić katastrofie w rolnictwie.

Filipińska agencja prasowa podkreśla, że sytuacja jest poważna. Nie podaje jednak wysokości szkód, jakie przysporzyły rolnictwu gzyzanie.

DOTYCHCZAS zakres i charakter buntu nie są znane. Z komunikatów „Radio Clube Portugues” wynika, że akcja kieruje grupa wojskowych określająca siebie jako „ruch sił zbrojnych”. Zwróciła się ona do wszystkich oddziałów wojska i policji w kraju z wezwaniem do pozostania w koszarach i oczekiwania na dalsze rozkazy. Jednocześnie grupa ta stwierdziła, iż jest gotowa do walki i nie cofnie się przed rozlewem krwi.

W samej stolicy sytuacja nie jest jasna. Czołgi zajęły pozycje wokół znanego placu do Comercio, w pobliżu którego znajduje się większość głównych urzędów państwowych, a zwłaszcza cza ministerstwa obrony narodowej, spraw wewnętrznych i żeglugi. Wiadomo więc, że sama Lizbona znajduje się w rękach oddziałów wojskowych, lecz z doniesień nie wynika wyraźnie, czy chodzi o jednostki

WAŻNA NARADA

W STOLICY

Dalsza poprawa warunków bytu ludzi pracy

Z UDZIAŁEM Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza rozpoczęła się dziś rano w gmachu Rady Ministrów w Warszawie krajowa narada partyjno-państwowo-związkowa nt. poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności socjalnej i bytowej. Jest to kolejna narada z cyklu spotkań poświęconych węzłowym problemom społeczno-gospodarczym kraju.

Obrady otworzył Edward Gierka, który stwierdził, iż sprawy warunków bytu ludzi pracy mają najwyższą rangę w polityce partii, a także w działalności rządu i ruchu związkowego.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Wiadomości dnia

MOSKWA. Po zakończeniu wizyty w ZSRR senator Edward Kennedy ma dziś przed odlotem z Moskwy wystąpić na konferencji prasowej.

MOSKWA. Dziś kontynuowane są obrady XVII Zjazdu Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży.

BERLIN. Dziś zakończy się kolejna tura obrad grup roboczych w sprawie zawarcia między rządami NRD i NRF układu o współpracy w dziedzinie poczty i telekomunikacji. Poprzednia tura rozmów odbyła się w Bonn w dniach 8-11 kwietnia.

OSŁO. W Oslo czynna jest wielka wystawa gospodarcza pod nazwą „Made in Poland”. Wystawa ta — wraz z towarzyszącymi jej imprezami o charakterze naukowym, technicznym i kulturalnym — zainaugurowała w śróde oficjalne obchody 30-lecia PRL w Norwegii.

Przed 1 Maja 1974

Szczecińskie załogi godnie uczczą robotnicze święto

W SZCZECIŃSKICH ZAKŁADACH PRACY trwają przygotowania do święta 1 Maja. Szczegółowo opracowywane są scenariusze udziału w pochodzie, dekoracja zakładów, jak również podejmowane liczne inicjatywy ulepszenia fabryk i stanowisk pracy. Liczne kolektywy pracownicze dla uczczenia robotniczego święta przyspieszają wykonywanie zobowiązań podjętych w Czynie XXX-lecia PRL a także przygotowują front pracy dla czynu partyjnego w dniu 12 maja 1974 roku.

ZALOZA Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego przygotowuje barwną, wielotysięczną kolumnę. Plansze i transparenty obok haseł 1-Majowych zawierają będą informacje o osiągnięciach produkcyjnych i społecznych.

POŁOŻONA przy głównej arterii wjazdowej do miasta Stoczni Remontowa „Parnica” przybierze przed świętem 1 Maja szczególny wygląd. Odnowia się plansze reklamowe, wzduż ul. Gdańskiej wykonana zostanie specjalna dekoracja, nad którą pracują już zakładowe plastycy. Załoga stoczni przygotowuje się do gremialnego udziału w pochodzie. Ponadto ustala się zadania, które zrealizowane będą w czynnie partyjnym. Prawdopodobnie będzie to przeprowadzka warsztatu narzędziowego do nowych pomieszczeń.

350-OSOBOWĄ kolumnę szykują na 1-Majowy pochód Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Odra”. Będzie to barwna grupa — chusty, szturmówki, żywe kwiaty i oświetleniowe hasła 1-Majowe i XXX-lecia PRL. Kilkanaście dziewcząt z

(Dokończenie na str. 2)

Rekord nonsensu

AMERYKAŃSCY studenci biją kolejny rekord nonsensu — tym razem w całkowaniu się na czas. W Fort Lauderdale (Floryda, USA) kilkanaście par catuje się bez przerwy już 44 godziny, popijając katem ust coca-cola i paląc papierosy.

CAF — UPI — telefoto

Dziś sesja WRN

DZIŚ o godz. 12 w sali obrad Urzędu Miejskiego przy pl. Dzierżyńskiego i rozpoczęła się III w bieżącej kadencji sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Głównym tematem obrad jest sprawozdanie wojewody szczecińskiego o wykonaniu planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa za rok 1973. Złożone zostanie również sprawozdanie wojewody o stanie realizacji Uchwały WRN z 21.X.1971 r. w sprawie poprawy stanu sanitarnego województwa szczecińskiego w latach 1971-75 i o dalszych zamiarach w tym zakresie.

NAGRODY I KWIATY

DLA NESTORÓW

SPOTKANIE zasłużonych pedagogów

PRZED zbliżającą się 29 rocznicą wyzwolenia Szczecina najstarsi, najbardziej zasłużeni pedagodzy naszego miasta i województwa zaproszeni zostali przez Oddział Zarządu Głównego ZNP na spotkanie, które odbyło się wczoraj w klubie „Starówka”. Z nauczycielami-mentorami, mającymi poza sobą 50 i więcej lat pracy pedagogicznej spotkali się przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej, władz miejskich oraz oświatowych.

PRZYBYŁYCH powitał wicekurator okręgu szkolnego Wiktor Bielewicz, podkreślając zasługi, które położyli oni dla rozwoju oświaty. Następnie wiceprezydent miasta Krzysztof Zórawski udekorował nauczycielkę Marię Dziatlik Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dwudziestu ośmiu osobom wręczono listy gratulacyjne i nagrody pieniężne kuratora okręgu szkolnego.

(Dokończenie na str. 2)

„RUN” ROZWODOWY w Szwecji

25.4. SZTOKHOLM PAP. Od 1 stycznia br. obowiązuje w Szwecji nowe przepisy dotyczące zawierania małżeństw i przeprowadzania rozwodów. Oba te akty zostały mocno uproszczone. Jak twierdzi dziennik „Aftonbladet”. Liczba rozwodów w pierwszym kwartale br. wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 50 procent. Według nowych przepisów bezdzielne małżeństwo może uzyskać rozwód niemal „od ręki”, jeżeli oboje małżonkowie zadeklarują chęć rozłączenia się. Jeśli natomiast małżeństwo ma dzieci, obowiązuje sześciomiesięczny okres zwłoki „dla namysłu”. Według nowego prawa, zdrada małżeńska przestała być wystarczającym powodem do rozwodu.

„Aftonbladet” stwierdza, że obecnie w Szwecji co trzecie małżeństwo kończy się rozwodem najdalej po dziesięciu latach pożycia.



Dziś
w numerze:

♦ Regulacja płac zrozumiała dla każdego ♦ Życie z tą ziemią związane... ♦ Muzyczne to i owo ♦

34 84

ZARZĄDZENIE WOJEWODY

W trybie przyspieszonym sprawy
o naruszenie przepisów:

- ♦ przeciwpożarowych
- ♦ spokoju i porządku publicznego
- ♦ bezpieczeństwa ruchu
- ♦ obowiązku meldunkowego

PODAJE SIĘ, że publicznej wiadomości, że wojewoda szczyński, zarządzeniem nr 24/74 z 10 kwietnia 1974 r. wprowadził postępowanie przyspieszone w sprawach o wykroczenia prze-

ciwko bezpieczeństwu przeciwpożarowemu, spokojowi i porządkowi publicznemu, bezpieczeństwu ruchu na drogach oraz przeciwko obowiązkowi meldunkowemu.

Rozpoznanie w tym trybie podlegają na obszarze całego województwa spraw o wykroczenia popełnione w czasie od 15 kwietnia do 30 września 1974 r. a polegające na:

- używaniu na terenie lasu, wrzosowiska, suchaj łąki lub torowiska lub w odległości mniejszej niż 10 m od nich ciągłki bez iskrochronu,
- roznicianiu lub pozostawianiu na takim terenie ogniska, albo porzuceniu nie ugaszonych zapalnic lub niedopałków papierosów,
- dokonywaniu na takim terenie bez zezwolenia innej czynności, mogącej wywołać niebezpieczeństwo pożaru.

W czasie od 1 czerwca do 30 września rozpoznaniu w trybie przyspieszonym podlegają na obszarze powiatów gryfickiego, kamieńskiego oraz na obszarze miast Świnoujście i Kołobrzeg sprawy o wykroczenia polegające na:

- zakłóceniu spokoju, porządku publicznego albo wywołaniu zgłoszenia w miejscu publicznym przez osoby „widujące się pod wpływem alkoholu,
- prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez osoby znajdujące się w stanie wskazującym na użycie alkoholu,
- niedopełnieniu obowiązku meldunkowego przez osoby przybywające na pobyt czasowy.

Schwytani na gorącym uczynku lub bezpośrednio po tym, sprawy powyższych wykroczeń będą dowożeni do rozprawy, a wydane przez kolegium orzeczenia o ukaraniu będą wykonywane natychmiast.

Tam, gdzie w ogłoszeniu odczytania wynosi 3 dni licząc od daty rozprawy, przy czym wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania kary.

ZE SPORTU

KOŁARSKA WIOSNA NA SZOSACH

CORAZ wcześniej nasi kolarze rozpoczynają przygotowania do nowego sezonu, praktycznie już w grudniu. Kandydaci do udziału w tegorocznym Wyścigu Pokoju mają już za sobą próby w Bułgarii, Francji, we Włoszech, Maroku. Do końca kwietnia pozostali im jeszcze starty we Francji.

MŁODSZA grupa, podopieczni trenera A. Rucińskiego, wkrótce weźmą udział w trzech kryterialach we Włoszech. Głównym będzie start z okazji rocznicy wyzwolenia Rzymu, w imprezie organizowanej przez komunistyczny dziennik „Unità” 1 maja. Piątkę naszych reprezentantów, którzy zmierzają tam sily m.in. z włoskiej reprezentantami, na Wyścig Pokoju stanowią: Jagla, Nowak, Karbowiak, Zajkowski i Świętek.

W HOLLANDII rozpoczął się 8-etapowy wyścig dookoła tego kraju i Obok kolarzy ZSRR, CSRS, Anglii i Szwajcarii oraz jedenastu ekip gospodarzy polską: Czesław Polewiak, Stanisław Labocha, Stanisław Szele, Tadeusz Młynicki, Mirosław Szurko i Jan Bylicki.

Generalnym sprawdzianem szkieletu zaplecza będzie natomiast trziodziny wyścig szlakiem Grodów Piastowski, który 26 bm wystartuje na Dolnym Śląsku.

KRECYŃSKI LIDEREM
W TOUR DE VAUCLUSE

WE WTÓREK rozpoczął się w Avignon trzietapowy wyścig kolarski amatorów Tour de Vaucluse. Ten walce nadawała szóstka polskich szosowców. Nasi kolarze po drodze wyzrali kórkę premie a na mecie sprinterski finisz wygrał Szosada przed Młynikiem.

DRUGI etap długości 165 km wygrał Włoch Bottazzi przed Krecyńskim. Nowym liderem został Krecyński. Polacy prowadzą we wszystkich pozostałych klasyfikacjach. Najtytuwniejszym kolarzem jest Kowalski, najlepszym sprinterem — Młynicki, a w klasyfikacji zespołowej prowadzi Polska.

Z BOISKI PIŁKARSKICH

W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim Argentyna pokonała w Buenos Aires Rumunię 2:1. Piłkarze Argentyny wygrali po bardzo trudnej walce również zaledwie jedną bramkę. Sędzących piłkarzy argentyńskich publiczność zganiła gwizdami.

50 TYS. WIDZÓW obserwowało w parkim Parc des Princes zwycięstwo piłkarskie reprezentacji Francji nad amsterdamskim Ajaxem 1:0. Był to dobry pojedynek, podobnie się zwłaszcza bramkarze Francuzi i Holenderzy Stuy.

PIŁKARZE wielokrotnego mistrza Belgii Anderlechtu zremisowali w Brukseli z CF Barcelona 1:1.

PIŁKARZE TSV 186 Monachium zremisowali z siebie z reprezentacją Szwajcarii 1:1.

SPOTKANIE
pedagogów

(Dokończenie ze str. 1)

Z SERDECZNYMI słowami użnania zwrócił się do zebranych sekretarz KW PZPR Stefan Janusiewicz. Mówca przypomniał, iż nauczyciele szczyński stali w pierwszym szeregu twórców polskiej na tych ziemiach, prowadząc działalność oświatową w środowisku polonijnym i podejmując trud organizowania szkolnictwa w pierwszych dniach po wyzwoleniu. S. Janusiewicz podziękował szczyńskim pedagogom za ich wkład w rozwój i dobrobyt regionu.

Wczorajsze spotkanie, pełne ciepła i serdeczności, przyniosło wiele satysfakcji emerytowanym pedagogom, którzy gorąco podziękowali za tę inicjatywę jej organizatorom. (jf)

Wywrotki — kolosy „Made in CSRS”

Do budowy dróg
i wielkich inwestycji

NIE TAK DAWNO, tuż za Lipianami, napotkaliśmy kolumnę dość dziwnych pojazdów. Jak nas poinformował jeden z kierowców, p. Kazimierz Świerkociński, kolumna znajdowała się już od dwóch dni w drodze. Pojazdy odebrano od czechosłowackiego dostawcy na granicy w Kudowie, a te same kolosy (wyposażone w silniki Tatra o mocy 180 KM i ważące po 10 ton każdy), są wyjątkowo zwrotnymi

wywrotkami, mogącymi jednocześnie przewieźć 20 ton ładunku. Kola o średnicy 175 cm i szerokie opony umożliwiają pracę wywrotek na bardzo trudnych warunkach terenowych. Pojazdy otrzymał Wojewódzki Zakład Transportu i Maszyn Drogowych w Stargardzie.

Zakład ten jest przedsiębiorstwem usługowym dla potrzeb drogownictwa. Noże wywrotki zostają wykorzystywane przy pracach ziemianin, a budowie nowych odcinków dróg. Przewiduje się także możliwość udostępnienia ich do prac na wielkich budowach woj. szczecińskiego. (2)

Foto: Z. Jodkowski

Centralne obchody
Dni Morza
w Kołobrzegu

KOSZALIN PAP. Tegoroczne centralne obchody Dni Morza odbędą się w dniach 22-24 czerwca w Kołobrzegu. Oprócz okolicznościowych uroczystości odbędą się widowiska morskimi, Neptunia, jarmark sztuki i kultury kaszubskiej oraz szereg imprez sportowych. Uczniowie Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Kołobrzegu otrzymają kompleks nowych gmachów szkolnych.

Przed 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

ZMS ubranych w firmowe „odrażki” nieś będzie elementy składające się na nazwę zakładu. Spodziewany jest także udział żołnierzy z jednostki współpracującej z „Odrą”. Majowe czyny społeczne załoga kierunkowała na wiosenne porządki i rozbudowę ośrodka wypoczynku sobotnio-niedzielnego „Horbacówka” na Węlinie. Aktualnie trwają także prace fundamentowe przy budowie stołówki, by jeszcze w tym roku można było ją oddać do użytku. (wit)

Z BOCIANIEGO
GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Boginka” z Danii z maczką ziemniaczaną,
m/s „Wila” z Hamburga z żelazem,
m/s „Górny Śląsk” do Świnoujścia z rezy,
s/s „Bielsko” ze Szwecji w balastie

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Copland” do Londynu z drewna,
m/s „Kudowa-Zdrój” do Manchesteru via Hamburg z węglem,
m/s „Kamień Ziolkowski” do Anglii z blachą,
m/s „Kopalnia Grzybów” do Hamburga z węglem,
m/s „Ciechanów” do Danii z węglem,
s/s „Zielona Góra” do NRF z węglem,
s/s „Kalisz” do Danii z węglem,
s/s „Solek” do Danii z węglem,
s/s „Jedność Robotnicza” do Danii z węglem.

■ Z OKAZJĄ zbliżającego się „Dnia Transportu i Drogow” Edward Gierlek przyjął wczoraj delegację blisko milionowej reszty pracowników transportu samochodowego i lotniczego, drogowców oraz należąca przemysłowego i budowlanego tych galezi gospodarki.

Informacje i sekretarza KC PZPR o najważniejszych problemach związanych ze stałe rosnącymi zadaniami transportu, minister komunikacji Mirosław Jędrzejko podkreślił, że wszystkie działy resortu realizują zadania planu pięcioletniego ze znacznym wyprzedzeniem. W tym roku PKS przewozi ok. 2 mld pasażerów i ponad 150 mln ton towarów. Symbolem przyspieszenia modernizacji rozbudowy naszych dróg jest trasa Warszawa — Katowice, budowana w dwukrotnie szybszym tempie niż potrzebowa zakładano. O rozbudowie lotnictwa komunikacyjnego świadczy m. in. eksplanowana z nowadzeniem nowa linia „Lot do Ameryki” z Katowic. Koncepcje zadania przewoźnicze różnią jednak w pracy transportu trudności i napięcia. O wysiłkach organizmów nowo-technicznych mających na celu likwidację tych napięć mówili uczestnicy spotkania. Złożyli oni Edwardowi Gierlekiemu meldunek o podjętych przez transportowców i drogowców zobowiązaniach produkcyjnych dla uczczenia 30-lecia PRL. Ich wartość wynosi 1,5 mld zł. Obecni na spotkaniu wyrazili też satysfakcję z faktu, że kierownictwo partii i rząd wysoko oceniają pracę transportowców i drogowców, czego świadectwem są m. in. ostatnie podwyżki płac dla pracowników tych działów gospodarki.

I sekretarz KC podkreślił, że nowoczesne państwo, jakim jest Polska, musi mieć tak rozwinięty transport, aby zapewniał on nie tylko na dziś, ale i na jutro, utrzymanie wysokiego tempa produkcji i inwestycji oraz stałą poprawę warunków podróżowania. I taki właśnie nowoczesny transport obecny nie tworzymy coraz skuteczniej. E. Gierlek zwrócił uwagę na pilną potrzebę wzmocnienia dyscypliny i poprawy warunków bezpieczeństwa ruchu na drogach oraz dalszego skonalizacji systemu organizacyjnego transportu. W imieniu KC PZPR

ROZMOWY
w sprawie
procesu normalizacji
stosunków między
Polską a RFN

WARSZAWA PAP. W dniach 23-24 bm. przebywał w Warszawie dyrektor ministerialny MSZ RFN Guenther van Well. W czasie swego pobytu został on przyjęty przez kierownika MSZ, podsekretarza stanu Józefa Czarka, co czym odbyły się rozmowy z udziałem doradców i ekspertów obu stron.

24 bm. G. van Well został przyjęty przez członka Sekretariatu KC, kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR i wiceprzewodniczącą Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Ryszardą Freliką.

Przedmiotem rozmów były istotne problemy dla dalszego postępu procesu normalizacji stosunków między Polską i RFN.

W rozmowach brali udział ambasador PRL w RFN Wacław Piątkowski oraz ambasador RFN w Polsce Hans Hellmuth Ruethe.

Wczasy esperantystów

ODDZIAŁ Wojewódzkiego Polskiego Związku Esperantystów we Wrocławiu informuje wszystkich zainteresowanych, że w dniach od 5 do 18 września br. zostaną zorganizowane X Międzynarodowe Wczasy Esperantystów. Mogą wziąć w nich udział esperantysty zamieszkańi w krajach Europy, Azji, Ameryki, Australii i Afryki. Wczasy odbędą się w dniach od 5 do 18 września br. w miejscowości „Złota Polska Jesień”. Adres: 50-952 Wrocław, skrytka pocztowa 16.

Czytelnicy pytają — „Kurier” wyjaśnia

Ważne dla wieżdżających za granicę

— WYJEŻDŻAM latem na wycieczkę zagranicą. Przy wlatywaniu formalności w biurze podróży poproszę me mnie o książeczkę walutową i wypiszę do niej kwotę prawie 5 tys. zł. Czy to oznacza, że mój roczny przydział dewiz zmniejszy się o tę sumę? Na jakiej podstawie tak się dzieje? Pytań te trzy treści otrzymałm ostatnio wiele. Wyjaśniamy więc na podstawie informacji Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej w Warszawie.

OTOŻ decyzja Ministra Finansów wszystkie biura podróży od dnia 1 kwietnia br. zostały zobowiązane do wypisywania w książeczkach walutowych wartości usług i zaliczenia ich w ciężar rocznego przydziału dewiz.

Kraje kapitalistyczne i Jugosławia. Uczestnikom wycieczek zbiorowych trwających ponad 3 dni wpisuje się w książeczkach kwotę 5 700 zł. Jeśli natomiast wycieczka zbiorowa trwa do 3 dni, w książeczce jest wpisywana faktyczna cena usług wraz z marżą, która mimo okresu trwania do 10 dni kosztu ją ponad 5 700 zł. Wówczas to pracownik biura podróży dokonuje wpisu rzeczą o wysokości 5 700 zł.

Turystyka indywidualna do krajów RWPG, Turystom, którzy korzystają z tej formy wyjazdów i wykupują w biurach podróży świadczenia jak wouchery, tality na wyżywienie itp. wpisuje się w książeczkach faktyczną cenę tych usług wraz z marżą biura podróży.

— Czy obciąża to roczny przydział dewiz? Tak. Wszystkie świadczenia biura podróży, o których tu wspominaliśmy, a także wymiana walut muszą mieć pokrycie w kwocie przypadającej na każdego turystę indywidualny. Także musza być odpowiednio wpisane w swoich książeczkach walutowych. Dopuszczalne jest jednak w tych przypadkach wpisywanie wartości usług powyżej rocznej normy przydziału dewiz.

Jest wyjątek. Turysty, którzy przed 1 kwietnia br. podpisali zgłoszenie na wycieczkę zbiorową lub wyjazd indywidualny, także musza mieć odpowiednie wpisy w swoich książeczkach walutowych. Dopuszczalne jest jednak w tych przypadkach wpisywanie wartości usług powyżej rocznej normy przydziału dewiz.

Wszystkie te przepisy obowiązują tylko przy wyjazdach do krajów kapitalistycznych, Jugosławii, CSRS, NRD i na Węgry. (jas)

KAMPANIA WYBORCZA

WE FRANCJI

Dziś wielki wiec kandydata lewicy F. Mitteranda

25.4. PARYŻ PAP. Dziś wieczorem w paryskim Pałacu Sportu odbędzie się od dawna zapowiadany wiec wspólnego kandydata lewicy François Mitteranda. Wystąpi na nim sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais, zastępca sekretarza Partii Socjalistycznej Pierre Mauroy (który kieruje w okresie kampanii wyborczej sprawami partii) oraz Robert Fabre — przywódca lewicowych radykałów. Jak wiadomo FPK lewicowi radykałowie oraz Zjednoczona Partia Socjalistyczna PSU udzieliłi poparcia kandydatowi pierwszemu sekretarzowi Partii Socjalistycznej François Mitteranda.

Dziś wieczorem przed mikrofonem rozgłośni „Europe 1” odbędzie się debata Mitteranda z kandydatem republikańskim niezależnych Giscard d'Estaingiem poświęcone przede wszystkim sprawom gospodarczym i społecznym. Przed kilkoma dniami odbyła się podobna debata między Mitterandem a Chabanem Delmasem.

Patrycja Hearst potwierdza swój udział w napadzie na bank

25.4. WASHINGTON PAP. Uprawdzone przed 11 tygodniami córka amerykańskiego magnata prasowego Randolpha Hearsta nawiała policję kolejne nagranie magnetofonowe, w którym potwierdziła swój dobrowolny udział w napadzie rabunkowym na bank w San Francisco. Jednocześnie Patrycja jeszcze raz komunikuje, że jest żołnierzem wyzwoleniec armii symbozy i wyraża opinię o tym, czy i jakoby działała pod przymusem czy też w obawie o życie.

Przez tym Patrycja w bardzo ostrym sformułowaniu potępia postępowanie swego ojca, z którym — jak komunikuje — nie chce mieć nic wspólnego.

Waszyngtonski oddział Federalnego Biura Śledczego (FBI) oraz rodzina Hearsta stwierdziła, iż nadal wierzą, że Patrycja została zmuszona do nagrania wypowiedzi, jak też do udziału w napadzie na bank, gdzie jej obecność uwieczniły automatyczne kamery.

Marsz na Lizbonę

(Dokończenie ze str. 1)

Z ostatnich doniesień wynika, że lotnisko w Lizbonie zostało zamknięte.

W ZWIĄZKU z dzisiejszym buntem wojska w Portugalii warto przypomnieć, iż do podobnego wystąpienia doszło ponad miesiąc temu, 16 marca około 200 oficerów i żołnierzy z pułku piechoty stacjonującego w Cádiz da Ribaia ruszyły zmierzającą kolumną na Lizbonę, lecz zostało zawrócone z drogi bez rozkazu króla. To właśnie przeciwko rządowi premiera Marcello Caetano związane było z dysmisyjowaniem dwóch żołnierskich osobistości: wojskowych Portugalii — gen. da Costa Gomesa i Antonia de Spínolę, szefa i zastępcę szefa sztabu generalnego. Gen. Spínola wywołał wiele kontrowersji w wojsku. Przez wiele lat był on główną postacią portugalskiej kampanii przeciwko narastającemu ruchowi wyszłemu z kolonii, in. funkcje gubernatora i dowódcy wojskowego w wicekrólestwie portugalskiej. Jednakże wywołano powrót do metropolii wywołano sensację, pisząc w wydanej przez siebie książce „O problemie” o kolonii Portugalii nie może rozwiązać drogą zbrojną.

Zasłużenie czy nie, gen. Spínola stał się popularny wśród młodych oficerów, którzy uznali, iż jego poglądy stanowią alternatywę dla dotychczasowego reżimu. Po publikacji książki wzrosło nie tylko wspomnianych dwóch generałów, lecz także kilkusetlecia innych wyższych oficerów, wśród nich dowódcę akademii wojskowej w Lizbonie gen. Romão.

W ostatnim tygodniu w Portugalii krążyły plotki podpisane przez „ruch sił zbrojnych”, w których zawarto żądanie rewolucji portugalskiej polityki kolonialnej w Afryce. „Ruch sił zbrojnych” — ugrupowanie oficerów, kierujące buntem wojskowym w Portugalii, opublikowało proklamację, w której zapowiada przeprowadzenie wyborów do Zgromadzenia Narodowego, umożliwiających narodowi portugalskiemu wytyczenie własnych kierunków politycznych. Proklamacja głosi, iż siły zbrojne pragną



KOPENHAGA. Okolice Placu Ratuszowego, centrum stolicy Danii. W najbardziej ruchliwych częściach miasta pobudowano podziemne toalety, garderoby, przechowalnie bagażu. Można się tu umyć, zmienić koszulę czy ubranie, pozostawić na godzinę czy dwie niepotrzebny bagaż czy siatkę z zakupami. Urządzenie dobrze pomyślane i służące nie tylko turystom, godne naśladowania i u nas. Inwestycja niewielka a korzyść ogromna.

(CAF-Baliński)

Pół mln dolarów odszkodowania od firmy farmaceutycznej

WASHINGTON PAP. Sad w Kalifornii przyznał 530 tys. dolarów odszkodowania 3-letniemu chłopcu Karkowi Breinhorstowi, który przeszedł na świat bez rąk, z paraliżem mięśni twarzowych, zniekształconymi nogami i powikłaniami układu wzrokowego. Sad uznał, że jest to następstwo zakażenia przez matkę chłopca specjalnych specyfików na zwiększenie młodości. Lekarstwo to, o nazwie „Clomid” jest produkowane przez pewną firmę w Cincinnati w stanie Ohio i sprzedawane na całym świecie.

Adwokat rodziców chłopca twierdzi, że chociaż „Clomid” został dopuszczony do sprzedaży, nie podano go odpowiednim testom. Przedstawiciel pozwanej firmy w ciągu trwałego miesiąca procesu utrzymywał, że przewidywane deformacje to efekt deformacji, są natury organicznej. Państwo Breinhorst domaga się 3 mln dolarów odszkodowania.

Rada Bezpieczeństwa potępia Izrael za atak na bezbronną ludność południowego Libanu

NOWY JORK 25.4. PAP. Rada Bezpieczeństwa ONZ potępiła w środę wieczorem Izrael za atak na bezbronną ludność południowego Libanu oraz za pogwałcenie integralności terytorialnej i suwerenności Libanu i wezwała ponownie Izrael do powstrzymania się od dalszych aktów agresji i grózb przeciwko Libanowi.

Za rezolucją głosowało 14 państw: Irak i Chiny nie brały udziału w głosowaniu.

RADA BEZPIECZEŃSTWA, wyrażając głębokie zaniepokojenie atakami wojsk izraelskich na wsie południowego Libanu w dniach 12-15 kwietnia stwierdza, iż tego rodzaju akty agresji mogą zagrozić aktualnym wysiłkom dyplomatycznym zmierzającym do ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Rada Bezpieczeństwa potępia wszelkie akty agresji, szczególnie zaś te, których ofiarą staje się bezbronna ludność cywilna i wezwała strony konfliktu do powstrzymania się od dalszych aktów przemocy. Rada Bezpieczeństwa wezwała wszystkie rządy do respektowania zobowiązań zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych i prawem międzynarodowym, Izrael zaś do natychmiastowego uwolnienia libańskich uwięzionych i uwolnienia siły wojska izraelskiego.

Rada Bezpieczeństwa zwróciła się również do wszystkich państw, aby powstrzymały się od wszelkich działań mogących zagrażać pokojowi i trwałemu pokojowi na Bliskim Wschodzie.

Łapanki na Murzynów nie doprowadziły do schwywania sprawcy „mordów na zebrach”

25.4. WASHINGTON PAP. Policja w San Francisco ogłosiła w środę, że odwołuje prowadzoną od 5 dni operację, w czasie której na ulicach zatrzymywano i przesłuchiwało setki młodych murzynów, poszukując sprawcy i przestępców zabójstw ulicznych określanych nazwą „mordów na zebrach”. W sprawie zabójstwa dokonano z samochodów na ulicznych przejściach dla pieszych — stał wiał się krytycyzm.

Jak dotychczas od strzałów nieznanego sprawcy zginęło na ulicach miasta 17 osób, a 8 zostało rannych. Wszystkie ofiary to biali, co nasuwa przypuszczenie, że mordy mają charakter aktów terroru czy szaleństwa dokonywanych przez Murzynów.

Jednakże przeciwko akcji policyjnej w San Francisco zaprotestowały liczne organizacje społeczne, twierdząc, że tego rodzaju łapanie jest sprzeczne z konstytucją, niezgodne i stanowi pogwałcenie praw ludności murzyńskiej. Policja zakomunikowała, że akcję wznowi, o ile nie widać oznak, że jest nieskuteczna.

Czy podwoi się ludność Indii?

ROKOCROCNIE przybywa w Indiach co najmniej 13 milionów mieszkańców. Indie są więc krajem, w którym obecnie przeżywa 580 milionów ludzi. Przy obecnym tempie przyrostu naturalnego liczba mieszkańców Indii w 2060 roku przekroczy miliard.

PROPAGOWANIE planowania rodziny rozpoczęło w Indiach w 1952 r., na większą skalę jednak dopiero w 1965 roku. Nie jest to łatwe w kraju, w którym 70 proc. ludności stanowią analfabeci, (wśród kobiet wiejskich odsetek analfabetów jest jeszcze wyższy): w kraju, w którym — mimo niewątpliwych osiągnięć w ciągu ostatnich czterdziestu — nadal istnieją niezliczone przesady i anachronizmy, a posiadanie licznego potomstwa (szczególnie pięciu młodych) uważane jest za powód do dumy.

Akcje na rzecz planowania rodziny miały oczywiście lepsze wyniki w miastach niż na wsi. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że mimo systematycznego spadku odsetka urodzin, przyrost naturalny nie maleje. W ciągu 26 lat niepodległości Indii uciążliwy został bowiem duży krok naprzód w kierunku podniesienia zdrowotności ludności. Nie ma już szeroko rozprzestrzeniałych się epidemii cholery, ospy czy malarii, które pociągają dziesiątki tysięcy ofiar. Zdarza się przypadek tych chorób, ale epidemie są iludziwne lokalnie.

Średnia życia w ciągu ostatnich czterdziestu lat wzrosła z 32 do 55 lat,

a poziom sanitarny oraz poziom lecznictwa stale się podnoszą.

OD POTOMSTWA, GŁODU, WOJNY...

Najskuteczniejszą metodą walki z nadmiernym przyrostem naturalnym jest sterylizacja. Poddają się jej dobrowolnie zarówno kobiety jak i mężczyźni. Organizowane są w okręgach wiejskich specjalne ru-

sterylizacji rozpoczęto w 1956 roku i potrzeba liczby zabiegów sterylizacyjnych stale wahała się w roku 1972/73 przeprowadzono ich 3,1 miliona.

„NADZIEJA” TAKŻE W PIGULCE

Coraz bardziej propagowane są też środki antykoncepcyjne, jednakże używane są one głównie w miastach. W r. 1972/73

PROBLEMY NIENIETNNE SEKSU

chojne punkty, w których przeprowadzane są masowo zabiegi sterylizacyjne. Zabiegi przeprowadza się nie tylko bezpłatnie, ale wszyscy, którzy się im poddają, otrzymują niewielką „nagrode” pieniężną.

Do chwili obecnej zabiegom sterylizacyjnym poddało się 14,4 miliona osób. Jest to liczba duża, ale mimo wszystko mała jak na skalę Indii. Szacuje się bowiem, że w Indiach jest 109 milionów małżeństw zdolnych do wydawania potomstwa (akcje

rozdano ich bezpłatnie 100 milionów sztuk, jednocześnie sprzedano 78,8 miliona sztuk po cenie niższej od kosztów produkcji (dotyczy pochodzi z funduszy przeznaczonych na planowanie rodziny).

DUŻE NADZIEJE pokładane są w pigułce antykoncepcyjnej. W laboratorium w Lucknow od 2 lat prowadzone są intensywne eksperymenty z pigułką o nazwie „Centchromen”, będącą dziełem specjalistów indyjskich. Jest to pigułka typu „następnego dnia rano”, która ma być stosowana w kilka godzin po stosunku. Zgodnie z zapewnie-

niami naukowców, będzie ona całkowicie bezpieczna dla zdrowia. Eksperymenty prowadzone są od 2 lat, w tym od około pół roku na ludziach i będą kontynuowane co najmniej przez rok. Zanim „Centchromen” będzie mógł wejść do produkcji, podobno wszystkie dotychczasowe próby były udane.

ZALEWIE 15 PROCENT

Budżet indyjskiego resortu planowania rodziny wynosił w roku 1972/73 760 milionów rupii (przeszło 100 milionów dolarów). W roku bieżącym w związku z oszczędnościami w budżecie centralnym postanowiono zmniejszyć dwukrotnie wydatki na planowanie rodziny. Odezwali się jednak głosy krytyczne podkreślające, że planowanie rodziny w warunkach Indii jest niemniej ważne niż inwestycje, rozwój przemysłu itp. Po ostatecznych poprawkach zatwierdzono budżet resortu w ostyżnym kształcie w wysokości 534 miliony rupii. Podobno jest to już suma wystarczająca.

Opracowany został plan akcji: popularyzacja planowania rodziny skoncentrowana będzie w okręgach wiejskich, w których jest największy przyrost naturalny, największa gęstość zaludnienia oraz najwyższy odsetek analfabetów wśród kobiet. Obecnie szacuje się, że 15 procent małżeństw w Indiach zaakceptowało planowanie rodziny.

To jednak wciąż jeszcze bardzo mało...

Andrzej CZERWINSKI

NA TEMAT DNIA

Regulacja płac zrozumiała dla każdego

WYTYCZONY przez VI Zjazd program regulacji i podwyżek płac dla całej 11-milionowej armii zatrudnionych w gospodarkę państwa, konsekwentnie i ze znaczącym wyprzedzeniem. Już wyniki osiągnięte na półmroku 5-lecia okazały dwuletnie przyspieszenie wykonania reformy płac. Pod koniec 1973 roku regulacje objęły 6,5 mln pracujących, czyli o 2 mln więcej niż planowano. W rezultacie średnia płaca w ciągu ostatnich 3 lat wzrosła nie o 18 proc. — jak planowano — lecz o 25 proc. Pod koniec I kw. br. przeciętny miesięczny zarobek kształtował się na poziomie 2780 zł, czyli o 570 zł więcej niż rok temu i o 256 zł więcej niż w roku 1971.

W najbliższych latach podwyżki otrzyma pozostałe 4,5 mln pracowników, z tego 3 mln w roku bieżącym. W pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku podwyżki płac objęły pracowników przemysłów wydobywczych, transportu, kolei rol-

pisenkarkę Sonię Torka, uczestników imprezy (patrz zdjęcie poniżej).

PIOSENKI MM — W TV

▲ TVP przygotowuje program rozrywkowy poświęcony piosence z repertuaru Marilyn Monroe. Reżyseruje Ryszard Kubiak, a udział biorą m. in. Kalina Jedrusik, Irena Korał i Tadeusz Ross. Teksty polskie napisał specjalnie dla tego programu Agnieszka Osiecka, Jan Pietrzak i Jerzy Klejny.

SZCZĘŚLIWI „BEATLES”

▲ JESTEM po prostu szczęśliwy — powiedział Paul McCartney, jeden z członków zespołu „Beatlesów”. Kupił farmę w pobliżu Liverpoolu i wraz z żoną Lindą, i trzema córkami: 11-letnią Heather, 4-letnią Mary i 2-letnią Stellą prowadzą tam życie szczęśliwych Robinsonów.

Paul McCartney był kompozytorem „Beatlesów”, najśłynniejszą grupą muzyczną pop, która w dziesięciolecie 1960-1970 sprzedała 220 milionów płyt. Obecnie Paul McCartney komponuje dla założonej przez siebie grupy o nazwie „Wings”, a przede wszystkim — dla swej żony, Lindy. Drażni go jedno: prasa mówi o nim zawsze w czasie przeszłym, podczas gdy on uważa siebie za „Beatle’a”, który przetrwał.

Zebrał: get



nich, zaś uzupełniająca regulacja — niektóre grupy kolejarzy. 1 czerwca reforma płac obejmie handel i gastronomię,

co ma przynieść pracownikom nieopłacalności pracy byle jakiej, niesolidnej. Od tego więc, w jakim stopniu teble zasługują na zawarte w nich formy wynagradzania — płace zasadnicze, normy, premie, nadwyżki akordowe itp. — staną się zrozumiałe dla zespołów i poszczególnych pracowników, zalety, czy i w jakim stopniu spełnia planowane w nich nadzieje. Stąd sprawne, prawidłowe przygotowanie i przeprowadzenie regulacji płac na jej ostatnim etapie — wówczas gdy dociera ona do zakładów — ma zasadnicze znaczenie.

TRZEBĄ przy tym powiedzieć, że wdrażanie reformy płac w podstawowych ogniwach gospodarki — fabrykach i instytucjach — jest zadaniem niełatwym, wymagającym starannego przygotowania i dużej pracy wyjaśniającej. Niełatwe jest przede wszystkim samo doposażenie systemów płacowych, opracowanie dla dużych grup zawodowych całych branż i resortów, dla konkretnych warunków każdego zakładu. Trudne okazuje się też niezaprzeczalnie ich logika na zrozumiałą język indywidualnych dążeń i aspiracji. Niełatwe — lecz konieczne. Wszelkie pospieszanie, niecierpliwość na tym koncowym odcinku reformy przyniosą niepowielone straty: społeczne i ekonomiczne. Irytacja, że podwyżki — rzecz na pozór paradoksalna — zamiast stwarzać grunt dla atmosfery ładu, porządku i osiągnięcia lepszych efektów rodzi niepotrzebne zażenowanie i napięcia.

WYCHODZĄC naprzeciw tym trudnościom, minister pracy, płac i spraw społecznych w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych wydał ostatnio wytyczne w sprawie przeprowadzenia regulacji w zakładach, uściślając sposób jej realizacji.

I TAK np. — zgodnie z wytycznymi — wprowadzaniu nowych stawek winna towarzyszyć od początku pełna świadomość. Reforma płac winna być też realizowana przy szerokim współdziałaniu kierownictwa zakładów ze związkami zawodowymi i aktywnym społeczno-politycznym. Powinno to zapewnić społeczną kontrolę nad właściwym przebiegiem prac przygotowawczych.

Zapewnieniu szerokiej informacji, znanym i nieznanym, za zasadami i mechanizmem reformy płac powinny też służyć specjalne zebrania grup związkowych (ewentualnie rad oddziałowych) oraz odpowiednie punkty informacyjne, gdzie każdy z pracowników mógłby się dowiedzieć, jakie otrzyma podwyżki i jakiej zmianie ulegą na części składowe jego płacy.

Nie zwalnia to oczywiście kierownictwa poszczególnych kombinatów od obowiązku przeprowadzenia rozmów z pracownikami i udzielania odpowiedzi na pytania.

Ważne jest też zalecenie, aby w pierwszym miesiącu wprowadzenia regulacji listy płac były sporządzone w dwóch wersjach — według zasad dotychczasowych i według obowiązujących. Porównanie będzie wtedy najbardziej wyraziste. Zaznaczyć również, że ogólne uproszczenie systemu płacowego, wyrażające się m. in. w przejściu na wynagrodzenie „netto” (wol-

ne od podatku od wynagrodzeń i składki emerytalnej) oraz we wzroście udziału pracy zasadniczej w zarobkach (przeciętnie 70 proc.) — znakomicie ułatwia porównanie i orientację.

Ten tryb wprowadzania zmian płacowych jest, oczywiście, pracochłonny, wymaga wysiłku i mobilizacji ze strony kadry zarządzającej i aktywnego społecznego. Wszystko, przeciwko czemu się „w biegu”, częstokroć przy napiętych planach i zadaniach, które nie mogą na tym ucierpieć, jest to jednak wysiłek konieczny, jeżeli chcemy uniknąć zbędnych zgryźliwostek, które w ogólnym rozrachunku społecznym przynoszą trudne do obliczenia straty.

B. PAPIERNIK

NIEZAWODNA METODA

PODCZAS debaty w parlamencie włoskim poseł Paolo Lambertini oświadczył: „Jeśli chcemy zmusić ludzi do chodzenia pieszo, nie wolno nam ograniczać ruchu samochodów. Przynajmniej, należy rozszerzyć ruch samochodów. Dopiero wówczas, gdy ulice ostatecznie się zakorkują, człowiek przypomni sobie, że ma nogi...”

Śladem podjętych decyzji

Co z grupą krwi w dowodzie?

MINAŁ ROK od wydania przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zarządzenia o wpisywaniu do dokumentów tożsamości obywateli ich grupy krwi oraz czynnika Rh. Od dawna zwoływali ten, przyspieszający w razie potrzeby udzielenie pomocy lekarskiej, stosuje wiele krajów, gdzie grupa krwi wpisuje się głównie do prawa jazdy kierowców.

DZIŚ nikogo już chyba nie trzeba przekonywać o znaczeniu natychmiastowej możliwości stwierdzenia przez służbę zdrowia grupy krwi pacjenta. Praktycznie akcja wpisywania grup krwi do naszych dokumentów osobistych — dowodów, książeczek ubezpieczalni itp. — przebiegała wolno. W planach resortu zdrowia i opieki społecznej zakładało się dokonywanie około 1-1,5 mln wpisów rocznie. W pierwszym rzędzie miało to dotyczyć osób chorych, leczonych krwią, krwiodawców i kandydatów na krwiodawców oraz grup zawodowych, szczególnie narażonych na możliwość nagłego wypadku.

Okazało się jednak, że zainteresowanie akcją, prowadzoną przecież w dobre rozumianym społecznym interesie, jest małe. Z doświadczeń stacji krwiodawstwa (mamy ich 24 oraz blisko 450 punktów krwiodawstwa) wynika, że wpisów do dokumentów tożsamości pacjentów dokonuje się zaledwie w około 30 proc. przypadków oznaczania grup krwi.

Co jest tego przyczyną? Pewną rolę odgrywa tu fakt, iż podstawą wpisania grupy krwi jest jej oznaczenie przez dwie różne placówki krwiodawstwa — np. wojewódzką stację krwiodawstwa i inną upoważnioną do tego rodzaju analiz placówkę służby zdrowia. Dopiero zgodność uzyskanych przez nie wyników pozwala uznać analizę za prawidłową.

REALIZACJĘ zarządzenia Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej utrudnia, być może, stosowanie pewnych rygorów, zobowiązań w niektórych przypadkach do przeprowadzenia badania serologicznego krwi. Wydaje się, że np. w dobrze rozumianym społecznym interesie winno być dopuszczanie do wykonywania takich zadań, jak np. kierowca, a także przywódcy polityczni, którzy w razie potrzeby mogą być potrzebni do wykonywania zadań, które wymagają grupy krwi chorego także w innej placówce.

Z. GRABIAŃSKA

Muzeum Ziemi Złotowskiej (woj. łódzkie) mieści się w zabudowie mieszczącej kamienicę z I połowy XVIII w. Jest placówką regionalną obrazującą historię i kulturę ludności z terenów, które wchodziły w skład ziem Złotowskiej, do Polski.

Kaspojeza muzeum podzielona jest na trzy działy: archeologiczny, historyczny i etnograficzny. Najbardziej jest dzieł historycznych, ilustrujących walkę polskiej ludności z germanizacją i prawo do własnego języka i kultury, i o przynależności Ziemi Złotowskiej do Polski.

NA ZDJĘCIU: jeden z eksponatów muzealnych — Chrystus Zmartwychwstały, rzeźba wykonana przez nieznanego artystę z połowy XVIII w. (CAF — Kraszewski)

Niekorzystny rok dla „Fiata”

WŁOSKI „Fiat” ogłosił finansowe rezultaty działalności zakładu za rok 1973. Ażkolwiek w sprawozdaniu formalnie stwierdza się, że bilans za rok ubiegły jest równowagowy bez strat i zysków, to jednak — zdaniem ekspertów — firma poniosła efektywne straty w wysokości 66 mld lirów, wobec czystych zysków w wysokości 15,688 mld lirów w 1972 roku. Zrównoważony bilans działalności „Fiata” za rok ubiegły uzyskano dzięki pewnym zabiegom rachunkowym oraz wycenieniu do zera kosztów, za rok bieżący zakupów sprzętu na sumę 36 mld lirów.

Mimo tej niepozytywnej sytuacji zarząd „Fiata” postanowił stworzyć rezerwy finansowych i wypłacić dywidendy akcjonariuszom. Będzie to jednak niemożliwe, nie w 1972 r. — kiedy to za jedną akcję płacono dywidendy w wysokości 120 lirów, podczas gdy obecnie płaci się 36 lirów.

Z LISTÓW Czytelników wynika, że indywidualni inwestorzy mają kłopoty związane z

ŻYCIE Z TĄ ZIEMIĄ ZWIĄZANE...

życie przepis, że jako obrońcy w sądach III Rzeczy mogą występować jedynie członkowie narodowo-socjalistycznej organizacji zawodowej niemieckich adwokatów. Jerzy Kostencki bronił także wolności prasy polskiej w Niemczech, występował w wielu procesach cywilnych i karnych. Początkowo ograniczona tylko do powiatu złotowskiego, rozszerzyła się na całe niemieckie Niemcy. Jako obrońca Polaków dr Jerzy Kostencki stał przed sądami począwszy od Krolewca na wschodzie, aż do Essen na zachodzie.

Oprócz pracy zawodowej prowadził także żywioną działalność w Związku Polaków w Niemczech, pełnił funkcje wiceprzewodniczącego Polaków w Niemczech przy V Zjeździe w Złotowie. W 1938 roku delegowany został na Kongres Polaków w Niemczech. Kongres ten stał się olbrzymią manifestacją jedności narodowej Polaków spod

DR JERZY KOSTENCKI od zakończenia wojny mieszkał w Szczecinie. Naszemu miastu poświęcił ponad dwadzieścia lat swojego pracowitego życia, ale z Pomorzem związany jest znacznie dłużej. Ziemię tę był przed wojną terenem szczególnie nasilonej akcji germanizacyjnej, ale też i aktywnej działalności Związku Polaków w Niemczech, Polaków spod znaku Rodła. Tu właśnie, w Złotowie w woj. kosiński — rozpoczął w 1935 roku swoją pracę zawodową młody polski adwokat, dr Jerzy Kostencki. Cofnijmy się jednak wstecz...

Jerzy Kostencki urodził się w Kruszwicy Wsi koło Inowrocławia. Pochodził z rodziny nauczycielskiej. Ojciec jego został w 1908 roku prezydentem powiatu w Kruszwicy. Jerzy Kostencki ukończył gimnazjum i już wtedy — jak wspomina — postanowił w przyszłości poświęcić się obronie praw Polaków w Niemczech. Rozpoczął więc studia prawnicze, w tym czasie do Berlina, tam otrzymał go i oszono w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen-Oranienburg. Niemal sześć lat hitlerowskiej katorży spędził w tym obozie. W 1945 roku, w wyniku ucieczki, został uwolniony. W 1946 roku, na kilka dni przed końcem wojny, podjął ewakuację obozu do Lubeki. Oświadczył, że nie chce służyć w Niemczech, w tym czasie, gdy tracił się już nadzieję na ratunek. Wdzielił się przecież, że jako świadek licznych zbrodni, prowadził je w imię niemieckiego państwa. Zaczęło się jednak nowe życie. 17 maja 1945 roku dr Jerzy Ko-

stencki był już w Polsce. Wyczerpany, ciężko chory — zatrzymał się u swej siostry w Kwidzinu. Tam pod jej troskliwą, fachową opieką — siostra dr Kostenckiej jest lekarzem — przebywał do końca 1945 r. Na początku 1946 roku stan zdrowia na tyle się już poprawił, że dr Kostencki mógł podjąć pracę. Wtedy też, dokładnie 7 stycznia 1946 r., przyjechał do Szczecina, ściągnięty tu przez brata.

Początkowo zaczął pracować w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Portowych, ale po kilku miesiącach został kierownikiem delegatury Centrali Importowo-Exportowej Chemicznych „Giech”. W 1950 roku dr Jerzy Kostencki przeszedł do Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, Oddziału Morskiego w Szczecinie, gdzie pełnił obowiązki kierownika, a następnie dyrektora, aż do 1971 roku, do momentu przejścia na emeryturę.

JEDNOCZEŚNIE przez długie lata był sekretarzem Komisji Morskiej PHZ, komisji, która zajmowała się wieloma problemami gospodarki morskiej, m. in. wnioskami o poszerzenie toru wodnego Szczecina-Swinoujście oraz utworzenie linii promowej Swinoujście-Ystod. Dr Jerzy Kostencki twierdzi, że właśnie te dwadzieścia ostatnich lat doła mu najwięcej satysfakcji. Swoją rozległą wiedzę musiał pogłębiać o wiadomości z zakresu prawa transportowego, międzynarodowych konwencji żeglownych. Te dziedziny, wszystkie sprawy gospodarki morskiej absorbowy go bez reszty, dobrze też stał się im służący swoją wiedzą i doświadczeniem. Wyrazem tego i nagrodą za wieloletni trud dr Jerzego Kostenckiego dla tej ziemi i jej najżywniejszych spraw są odznaczenia: srebrna i złota odznaka „Zasłużony Pracownik Morza”, odznaka „Zasłużony Pracownik Handlu Zagranicznego”, Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz to, z którego dr Kostencki jest najbardziej dumny — Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Złote jasko i kura

W PITTSFIELD, małym miasteczku w stanie Maine (USA), co roku odbywa się konkurs na największe jasko. Zwycięską sztukę polska, co bynajmniej nie oznacza, że kura, która je zniszcza, otrzymuje w nagrodę gwarancję, iż nie wyjadzie w rosło.

DLACZEGO więc drepe w miejscach nasze Przedsiębiorstwo Budownictwa Jednorodzinne? Ile lat można czekać na pełny rozwój? Dlaczego nasza spółdzielczość mieszkaniowa w zbyt wolnym tempie „przymiera” się do budownictwa jednorodzinne? Dlaczego nie zapewniamy się indywidualnym inwestorom domów przygotowanych z materiałów i możliwości zaopatrzenia się w niezbędne materiały budowlane? Pragnielibyśmy otrzymać na te pytania odpowiedzi ze strony Przedsiębiorstwa Budownictwa Jednorodzinne, Szczecińskiego Oddziału Budownictwa Spółdzielczego i Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przemysłowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego.

WRESZCIE na koniec kilka dodatkowych uwag. Otóż w myśli programu Urzędu Miejskiego w latach 1972-74 na być przeznaczonych do zabudowy 3100 działek, zaś w następnej pięcioletniej już 4100

RAYMOND CHANDLER



Przełożył Wacław Niepokólczyk

158

Zatem dziewczyna może popełnić pomyłkę, posłubić nie takiego mężczyzny i nie taką rodzinę jak trzeba, w poszukiwaniu tego, czego w nich nie ma. Bezpieczeństwa, czy czegośkolwiek innego.

— Ale nie potrzebuje do tego miłości — powiedziałam. — Nie chciałabym być zbyt cyniczna, panie Marlowe. Ale zdziwił się pan, gdyby pan wiedział, ile dziewcząt wychodzi za mąż, żeby znaleźć dom, zwłaszcza tych dziewcząt, których aż bola ręce od ciągłego przychodzenia różnych żądłoonych z życia mężczyzn, jacy przychodzą do takiej pełnej błichtru spełnili jak ta. — A pani miała dom i porzuciła. — Płacila za ten dom zbyt dużą cenę. Ta stara, przesiąknięta portu baba, była ponad moje siły. Jak ona się panu podoba jako klientka? — Miewałem gorsze. — Zjadła z ust piątek tytoniu. — Widział pan, co ona uprawia z tą dziewczyną? — Merle? Zauważyłem, że ją sztorcuje. — To jeszcze mało. Ona ją doprowadzi do wariactwa. Ta dziewczyna przeżyła kiedyś jakiś szok i ta stara jęcza wykorzystuje skutki tego szok, żeby ją omdlać całkowicie. Przy ludziach wreszcie na nią, ale gdy jest z nią sam na sam głaszcze jej włosy i szepce ezule słówka. A małej ciarki przechodzą po plecach. — Nie bardzo to rozumiem. — Mała jest zakochana w Lesliem, ale nie zdaje sobie z tego sprawy. Pod względem emocjonalnym jest jak dziesięcioletnie dziecko. Coś dziwnego stanie się niebawem

159

w tym domu. Ciesz się, że mnie tam już nie ma. — Jest pan bystrą dziewczyną, Lindo — powiedziałam. — Jest pan twardą i mądrą. Przypuszczam, że wychodząc za niego za mąż, miała panu nadzieję na jedwabne życie. — Skrzywiła usta. — Sądziłem, że przynajmniej odechnę sobie trochę. Ale nawet nie odechnęłam. To sprytna i bezwzględna kobieta, Marlowe. Jeśli pana zaangażowała, to na pewno nie do tego, co panu powiedziałam. Niech się pan na na baczności. — Czy byłaby zdolna zabić paru ludzi? — Zasmiała się. — Ja nie żartuję — powiedziałam. — Paru ludzi zostało zamordowanych, a co najmniej jeden z nich jest związany z rzadkimi monetami. — Nie rozumiem — spojrzała mi prosto w oczy. — Zamordowanych? — Skinęłam głową. — Mówił pan Morny'emu? — O jednym z nich. — A ginom? — Też o jednym. Tym samym. — Przesunęła wzrokiem po mojej twarzy. Patrzyliśmy na siebie. Była trochę blada, a może tylko zmęczona. Zdawało mi się jednak, że stała się nieco biedsza niż przedtem. — Pan to sobie zmyślił — uśmiechnęła się. — Uśmiechnęłam się i kiwnęłam głową. Przyjęła to jakby z ulgą.

160

— To nie pana sprawa. — Zgodna. Zatem dziękuję za rozmowę. Czy pani zna człowieka nazwiskiem Vannier? — Tak. — Zestynowała. — Niezbyt dobrze. Jest przyjaciółem Lois. — Bardzo bliskim przyjacielem. — Żeby tylko nie zmienił się któregoś dnia w głównego bohatera cichego pogrzebu. — Były już aluzje co do tego — powiedziałam. — Co w tym człowieku jest? Ileż to pada jego nazwisko, uszyściły się. — Patrzyła na mnie i nie mówiła nic. Zdawało mi się, że na dnie jej oczu dostrzegłem jakąś myśl, ale jeśli tak, to nie zdradziła mi jej. — Jeżeli się nie odezpie od Lois — powiedziała cicho — Morny zabije go jak nie. — Banialuka. Lois kładzie się na każde skinięcie palcem. Każdy to widzi. — Może Alex jest jedynym człowiekiem, który tego nie dostrzeża. — Vannier nie ma jednak nic wspólnego z moją pracą. Nie pozostaje w żadnych stosunkach z Murdockami. — Uniósłą kark i powiedziała: — Nie? To ja panu coś powiem. Nie wiem zresztą, czemu to robię. Chyba dlatego, że jestem po prostu szczerą. Vannier zna Elizaabeta. Bright Murdock i to bardzo dobrze. Kiedyś tam mieszkałam, odwiedził ją tylko jeden raz, ale telefonował bardzo często. Przyjęłam kilka jego telefonów. Zawołał prosił Merle.

(cdn)

Andrzej ZBORON

Potrzebny dobry klimat i poparcie!

PISALISMY już wiele na temat budownictwa jednorodzinne. Prezentowaliśmy na łamach „Kuriera” szereg propozycji architektonicznych i lokalizacyjnych. Duże nadzieje związane z powołaniem Przedsiębiorstwa Budownictwa Jednorodzinne. Wreszcie było także mowa o „zielonym świecie” dla tych inwestycji. O dobrym klimacie jak powinien towarzyszyć wszystkim przedsięwzięciom, zarówno jeśli chodzi o budownictwo indywidualne, zakładowe i spółdzielcze. Niestety, w naszym mieście nie może ono nabierać właściwego rozmachu.

Dlatego tak się dzieje? Co jest tego przyczyną? Wszak w całym kraju nowe domki, białe osiedla powstają jak grzyby po deszczu. Wydano w ostatnich trzech latach wiele aktów prawnych, mających na celu ułatwienie budownictwa indywidualnego, które nadal stanowi i będzie stanowiło około 45 proc. całego przyrostu powierzchni mieszkaniowej. Czy oznacza to, że pracownicy odpowiedzialni za tworzenie w niedostateczny sposób interpretują intencje przepisów? Czy jest to zwykła nieudolność?

Z LISTÓW Czytelników wynika, że indywidualni inwestorzy mają kłopoty związane z brakiem instalacji uzbrojenia w zakupionych działkach. Nie zapewniono im także dojazdu na teren budowy. Te same problemy dotyczą obszarów

liczmy na szybkie i dobre efekty końcowe. A przecież powinno nam wszystkim zależeć na tym aby przybywało mieszkań w Szczecinie.

DLACZEGO więc drepe w miejscach nasze Przedsiębiorstwo Budownictwa Jednorodzinne? Ile lat można czekać na pełny rozwój? Dlaczego nasza spółdzielczość mieszkaniowa w zbyt wolnym tempie „przymiera” się do budownictwa jednorodzinne? Dlaczego nie zapewniamy się indywidualnym inwestorom domów przygotowanych z materiałów i możliwości zaopatrzenia się w niezbędne materiały budowlane? Pragnielibyśmy otrzymać na te pytania odpowiedzi ze strony Przedsiębiorstwa Budownictwa Jednorodzinne, Szczecińskiego Oddziału Budownictwa Spółdzielczego i Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przemysłowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego.

WRESZCIE na koniec kilka dodatkowych uwag. Otóż w myśli programu Urzędu Miejskiego w latach 1972-74 na być przeznaczonych do zabudowy 3100 działek, zaś w następnej pięcioletniej już 4100

Od dziś w szczecińskich sklepach

Sprzedaj artykułów sezonowych po obniżonych cenach

(Dokończenie ze str. 1)

tekstylnego, gumowego, skórzanego i z tworzyw sztucznych. Obuwie tekstylne i gumowe sprzedawane będzie w sklepach przy ul. Jagiellońskiej 77 i przy

Nowe twarze na ekranie TV

W PAŹDZIERNIKU ub. roku OTV Szczecin w poszukiwaniu nowych twarzy i głosów na ekranie ogłosi konkurs na spikerów i lektorów telewizyjnych.

Zgłosiło się 134 kandydatów, w tym 107 w konkursie spikarskim. W wyniku kolejnych eliminacji i kursu szkoleniowego czwórka finalistów zobowiązała się do udziału w konkursie w programie p.t. „Wybieramy spikera TV Szczecin”. Wyboru dokonają widzowie drogą plebiscytu.

ZARAZ PO POCHODZIE...

Pokaz sprzętu turystycznego

SEZON urlopów i turystycznych wypadów coraz bliżej. Autorzy campingu, pieszych wycieczek i sportów wodnych przeglądają już mapy i przewodniki, szukają miejsca „dla siebie”. Co bardziej zapobiegliwi przeglądają już swój sprzęt turystyczny i uzupełniają braki.

Niestety szczecińskie sklepy nie mają odpowiednich warunków, aby w pełni przedstawić posiadany sprzęt, pokazując wszystkie szczegóły, których przecież jest coraz więcej. Znakomicie więc okazją do obejrzenia tego, co aktualnie znajduje się w sprzedaży będzie specjalny pokaz sprzętu turystycznego. Przygotowała go na 1 Maja, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. Obejdzie się on zaraz po pochoździe Centrum IT na pokazie sprzętu turystycznego. Każda ekspozycja sprzętu zostanie omówiona i skomentowana przez spikera.

— Pokaz ten będzie także okazją do zaprezentowania najbardziej atrakcyjnych zakątków Ziemi Szczecińskiej, przede wszystkim położonych na śródlądziu — powiedział kierownik WOIT-u Henryk Kaczmarek. Przedstawimy też serwis informacji turystycznej. A zatem przypominamy i zapraszamy w intencji organizatorów. W środę 1 maja około godz. 14 spotykamy się przed Centrum IT na pokazie sprzętu turystycznego. (jas)

Kronika wypadków

MINIONĄ nocą, w jednym z domów przy ul. Śląskiej, wypadł przez poręcz klatki schodowej głowa na cementowy podest i poniósł śmierć na miejscu 6-letni Julian K., mieszkaniec ul. Paprocki. Ustalenie bliższych okoliczności wypadku zajęła się milicja.

NOCĄ z wtorku na środę, około 200 metrów od przystanku kolejowego Szczecin-Podluchy, pociąg towarowy zderzył się z ciężarówką, potarcił idącego torowiskiem, 20-letniego Wacława K., mieszkańca Włodawka. Ciężko rannego, z amputowaną nogą i innymi obrażeniami, odwieziono do szpitala, gdzie mimo wysiłków lekarzy — zmarł w kilka godzin po wypadku.

OKOŁO godz. 13 na ul. Debgórskiej wypadł na jezdnię zającego samochodu i dostał się pod koła „Syreny” 1-letni Mirosław N. Dziecko opatrzone w pogotowiu.

GROZNY pożar wybuchł wczoraj wieczorem w Nowodawie, przy ul. Jedności Narodowej. Spłonęła drewniana szałola o kubaturze prawie 6 tys. m. sześciu, dźwigawiona przez Fabrykę Osakowań. Błazny, która urządziła tu magazyn kartonów tekturowych. Akcja ratownicza, prowadzona przez 6 jednostek strażackich, była utrudniona brakiem wody. Straty materialne przekraczają pół miliona złotych. Przyczyną pożaru na razie nie ustalono. (ap)

Komunikat MO

MEZCZYŻYNA, którego 17 marca br. w godzinach wieczornych w pobliżu Teatru Polskiego, pobił i skradziono mu zegarek marki „Duxa” z bransoletką oraz pieniądze w kwocie około 600 zł, proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Szczecin-Skł. Mieście, al. Jedności Narodowej 37, pok. 36, w godz. od 8 do 16, celem złożenia zeznań.

ul. Krzywoustego 72, obuwie dziecięce — w sklepach przy ul. Jagiellońskiej 83 i al. Buczka 16, pozostałe typy obuwia — w sklepach przy ul. ul. Krzywoustego 25, Wyzwolenia 86, Reymonta 80, Firlika 23, Kościelnej 33 (Stołczyn) i A. Krzywów 20 (Dabie). Poza tym wszystkie typy obuwia sprzedawane będą w specjalnym sklepie z obuwem przecenionym przy ul. Rewolucji Październikowej 3, a przed sklepem obuwicznym przy ul. Świerczewskiego, (pod „Ceza-sem”) od dziś czynne będzie stoisko uliczne z obuwem objętym obniżką.

Zmianie uległy również ceny niektórych artykułów sprzedawanych w sklepach „Argedu”. Maszyny do szycia „Lada-136”, które kosztowały dotychczas: 5 500 zł (w walizce) i 5 100 zł (w torbie plastikowej), obecnie kosztują odpowiednio: 4 950 zł i 4 600 zł, a maszyny do szycia „Lada-137”, których cena wynosiła 6 700 zł i 6 300 zł, obecnie sprzedawane są po 6 050 zł i 5 700 zł. Cena piecyków łazienkowych bez baterii obniżona została z 3 050 zł do 2 000 zł, a cena piecyków z baterią — z 3 220 zł do 2 200 zł. Ceny opiekaczy do chleba obniżone zostały z 650 zł i 380 zł do 500 zł i 320 zł. Obniżce uległy też ceny lamp kwarcowych i futerałów do nich.

Obniżono również zostały ceny trzech typów gramofonów: „WG 460-S” — z 900 zł do 600 zł, „WG 500-FS” — z 1 800 zł do 1 200 zł i „G 500-S” — z 950 zł do 600 zł. Ceny kolumn głośnikowych do tych gramofonów pozostały bez zmian.

Dokonanie na czas obniżki cen szeregu artykułów kosztował wiele wysiłku naszych handlowców, którzy wszelkie związane z tym prace wykonywali poza godzinami otwarcia sklepów.

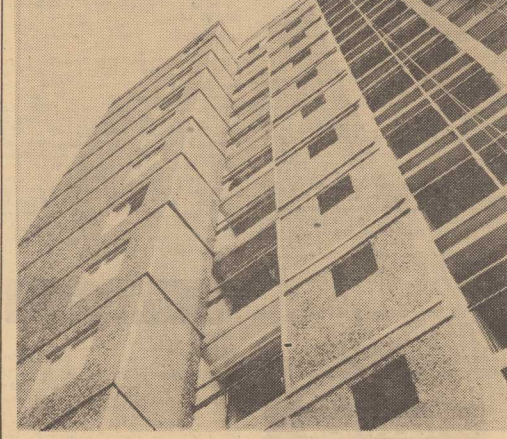
Szczecinianie zechcą zapewne skorzystać z nadarzającej się okazji i odwiedzają wymienione sklepy z artykułami po obniżonych cenach.

Wielkie zainteresowanie konkursem

Jak nazwać kąpielisko przy ul. 1 Maja?

ZAŁEDWIE w dwa dni po ogłoszeniu konkursu na nazwę kąpieliska przy ul. 1 Maja, na redakcyjnym biurku leżało 118 kart pocztowych z naklejęnymi kuponami zawierającymi propozycje Czytelników. Ponieważ na każdym kuponie można nadać 3 nazwy, uczestnicy konkursu zgłosili więc już 354 pomysły. Podobnie, jak w poprzednich tego typu konkursach, Czytelnicy nasi wykazali się niemalą inwencją. Ołbrzymia jest różnorodność proponowanych nazw.

OTO np. p. Ryszard Sobol proponuje nazwy: „Chmieleńki” i „Jas i Małgosia”, p. Bronisława Grzybowska — nazwy: „Syrenka” i „Atrakcja”, p. Barbara Budzik — nazwy: „Szmaragdowa Fala” i „Zielona Geś”, p. Andrzej Kruć — nazwy: „Raj” i „Do słoneczka”. A oto inne z oryginalniejszych propozycji: „Jutrzenka”, „Majówka”, „Wenecja”, „Bajka”,



„Kurier“ na al. Wojska Polskiego

KOLEJNY ETAP PRZEBUDOWY

ZA TYDZIEŃ — 2 maja w al. Wojska Polskiego pojawią się robotnicy z Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 3. Rozpoczną oni układanie nowej instalacji oświetleniowej. Da to tym samym początek kolejnemu etapowi rekonstrukcji śródmieścia. Wszystkie te prace, łącznie z przekazaniem do użytku sklepów w nowych budynkach mieszkalnych i modernizacją istniejących placówek handlowych, mają przekształcić al. Wojska Polskiego w jedną z reprezentacyjnych ulic nowoczesnego centrum.

NA CAŁEJ długości alei od pl. Lenina do pl. Zwycięstwa zostanie wyrównana. Będzie ona posiadała 4 pasma ruchu. Likwidacji ulegną wszystkie na dawnych przystankach tramwajowych. Na jezdni zostanie położony asfalt, natomiast na chodnikach pojawią się nowe kolorowe płyty, ułożone w geometryczne wzory. Zaplanowane będą też nowe punkty oświetleniowe (m. in. takie jakie są na ul. Gdańskiej).

Termin zakończenia wszystkich tych prac ustalono na koniec bieżącego roku. Czy jednak rzeczywiście przed pierwszymi mrozami główna arteria nabierze nowego blasku? Wszystko zależy od wykonawców, ich energiczności i działań:

- Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 3;
- Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich;
- Komunalnego Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Budowlanych;
- Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

DOSŁO istotną sprawą jest ścisłe przestrzeganie harmonogramu i dostawy niezbędnych materiałów. Praca została bowiem tak zaplanowana, że warunkiem wejścia kolejnego wykonawcy, jest realizacja ustaleń przez inne przedsiębiorstwo. Np. na początku czerwca KPRI ma rozpocząć roboty drogowe. I na pewno je zacznie... Jeżeli otrzyma niezbędne płytki chodnikowe.

Strażacy i pracownicy

MPWiK usunęli usterki

Woda w piwnicach hotelu „Gryf”

LICZNYCH przechodniów mijających wczoraj ok. godz. 20 wieczorem skrzyżowanie al. Wojska Polskiego z ul. Jagiellońską intrzygał stojący tu wóz strażacki i uwiązany się strząsły z gumowymi wężami w rękach. Wbrew pozorom, tym razem nie chodziło o pożar, lecz o... zalanie wody piwnic budynku.

Awaryjnie spowodowała ok. godz. 15 koparka pracująca na zamkniętej w tym miejscu od wczoraj (na kilkadziesiąt ul. Jagiellońskiej). Uszkodzony został bieżący pod ziemią przewód wodociagowy. Woda wydobywająca się z pękniętej rury wypłynęła po brzozy wykop i zalała piwnice sąsiedniego hotelu „Gryf”. Dostała się m.in. do działającego w podziemiu hotelowych koktajl-baru. Do wypompowania wody z piwnic trzeba było wezwać strażaków. Usunięciem awarii przewodu wodociagowego zajęli się pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. (tawo)

W PANSTWOWYM

TEATRZE MUZYCZNYM

Premiera widowiska

„Pancerni i pies”

DZIS 25 bm. (godz. 19) w Państwowym Teatrze Muzycznym odbędzie się premiera widowiska muzycznego pt. „Pancerni i pies”, będącego przerobem znanej powieści „Czterech pancerni i pies”, spopularyzowanej serialem telewizyjnym. Autorami libretta adaptacji scenicznej są Maria i Janusz Przymanowski, muzykę opracował Benedykt Wojciech Konowski. Sztuka będzie wystawiona w inscenizacji i reżyserii Tadeusza Bursztynowicza, pod kierownictwem muzycznym Zygmunta Szczepańskiego. Scenografie opracował Marian Stańczak, o choreografię zadbał Jerzy Kapliński. (Up.)

RÓŻNE są punkty widzenia. Nasz fotoreporter tym razem spojrzal na budynek mieszkalny w taki oto właśnie efektowny sposób. W tym bloku (i jego dwóch bliźniakach) budowanym na zapleczu al. Wyzwolenia w najbliższym czasie zamieszkać członkowie spółdzielni „Strzecha”.

Foto: Zb. Jodkowski

Sprawom przygotowania tej inwestycji było poświęcone spotkanie prezesa miasta Jana Stopyry z dyrektorami poszczególnych przedsiębiorstw, które odbyło się ostatnio w Urzędzie Miejskim. Okazało się wówczas, że mimo długiego okresu przygotowawczego, nie wszystko zostało „dograne” do końca. Sporo miejsca zajęło wyliczanie kosztów z materiałów i wykonaniem niektórych elementów jak choćby płyt chodnikowych. Okazało się też, że wiele spraw można szybko rozwiązać i nie nie stoi na przeszkodzie, aby przebudowa rozpoczęła się 2 maja. (jas)

IMPREZY KULTURALNE 26 kwietnia

JUTRO — z okazji 29 rocznicy wyzwolenia Szczecina — odbędzie się wiele ciekawych imprez w szkołach, zakładach pracy i klubach naszego miasta.

Widowsko muzyczne w dwóch częściach pt. „Sumi las piosenka” — zapowiada Mała Scena Teatru Muzycznego. Widzów przedstawienie zaskoczy piosenką i wiersze partyzantów i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Wykonawcami będą znani solisci z Teatru Muzycznego.

W środowisku studenckim odbędzie się uroczysta Akademia zorganizowana przez Koło Uczelniane Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Uświetnią ją występy ubiegłorocznych laureatów Festiwalu Piosenki Radzieckiej z Zielonej Góry.

W Domu Kultury Budowlanych zorganizowane zostanie spotkanie z kombatanami, w trakcie którego w m. in. o słowno-muzycznym węgla udział zespoły „Fatum” i „Miminki”. (wys)

Spóźnione dostawy mleka

W CZORAJ wielu szczecinian, w godzinach rannych nie mogło zapoznać się w mleko. Przyczyną spóźnionych dostaw była awaria jednego agregatu butelkującego, ekipy naprawcze Szczecińskiej Spółdzielni Mleczarskiej kilkakrotnie naprawiały co chwila psujące się urządzenie, jak nas poinformowała kierowniczka d/s produkcji SSM p. Monika Bajurna, awaria została usunięta a do pracy włączona także druga agregat. Dziś już nie powinno. (bos)

KUPON KONKURSU NA NAZWĘ KĄPIELISKA PRZY ULICY 1 MAJA

Nazwisko i imię	Adres
PROPOZYCJA NAZWY	
1)	2)
3)	